

## Zamów prenumeratę

Kurier Lubelski ☎ 81 440 53 66  
prenumerata@kurierlubelski.pl  
prenumerata.kurierlubelski.pl

FOT. KM PSP W ZAMOŚCIU

Dar od Katarzyny Blaszkę trafił do strażaków. Jaškami będą obdarowywane dzieci

## Jaški pomagają i są pełne dobrych emocji

Bogdan Nowak  
Zamość**Mają niezwykłą właściwość. Uruchomniają u ludzi dobre emocje, a kochają je zwłaszcza dzieciaki.**

Katarzyna Blaszkę ze Stabrowa (gm. Sitno) uszyła mnóstwo pięknych, wielobarwnych poduszek (jašków). Trafiły one bezpłatnie do oddziałów onkologicznych w Warszawie, Białymstoku i Lublinie oraz m.in. do szpitala w Radecznicy. W 2021 r. sto poduszek otrzymali zamojscy ratownicy medyczni, a w ostatnich dniach kolejne 140 trafiło do zamojskich strażaków.

W ten sposób pani Katarzyna okazuje serce innym ludziom. I im pomaga. - Reakcje obdarowanych osób zawsze są bardzo pozytywne, radosne. To jest prawda. O to mi chodzi, to

mi daje radość - podkreślała Katarzyna Blaszkę w rozmowie z nami podczas jednej z „jaškowych” akcji (gdy poduszki otrzymali zamojscy ratownicy medyczni).

Katarzyna Blaszkę poduszki szyje własnoręcznie ze zgromadzonych przez siebie materiałów. Tym razem dar jest formą podziękowania dla strażaków za ich ciężką, ofiarną służbę. Został ofiarowany z okazji Dnia Strażaka. - Miesiąc temu pani Katarzyna przekazała nam 20 takich pięknych poduszek. Znalazły się one na wyposażeniu pojazdów ratowniczo-gaśniczych. Mają one być razem z naszymi „misiami-ratownikami” przekazywane dzieciom, które uczestniczyły w różnych, czasami traumatycznych wydarzeniach - opowiada bryg. Andrzej Szozda, zastępca komendanta KM PSP w Zamościu. ©©

## Bulwersujące słowa piosenki i hajlowanie na koncercie lubelskiego zespołu. To żart?

Michał Dybaczewski  
Lublin

**„Tak jak Adolf Hitler, niszczy żydowski stan, niech powróci siła, która będzie trwać. Narodowy socjalizm! Jedna droga dla kraju!” - te słowa piosenki wybrzmiały z ust Ulfa, wokalisty lubelskiego zespołu Mara, podczas koncertu. Później zespół odciął się od faszystowskiej ideologii przekonując, że kontrowersyjny utwór był żartem. Ale czy faktycznie był?**

Piosenkę z tym skandalicznym tekstem trashmetalowa formacja Mara zagrała podczas piątkowego koncertu w Cafe LuLu na lubelskim Starym Mieście. Jest to cover nieistniejącego już zespołu Honor, uznawanego za czołowego reprezentanta rocka narodowosocjalistycznego w Polsce.

Po koncercie w mediach społecznościowych pojawiły się dwa oświadczenia: „Cafe LuLu stanowczo i kategorycznie potępia treści jakie padły ze sceny podczas wczorajszego koncertu. (...) Jesteśmy zniesmaczeni treściami o charakterze narodowo socjalistycznym które wybrzmiały ze sceny. Nie powinno się nic takiego wydarzyć. Plujemy na te treści” - brzmi fragment oświadczenia właściciela pubu.

Na facebookowym profilu zespołu Mara mogliśmy z kolei przeczytać: „Chcemy zapewnić, że wszyscy pozostajemy apolityczni i zdecydowanie odcinamy się od poglądów skrajnie prawicowych, czego dowodem jest choćby nasza autorska twórczość, w której nie poruszamy tematów politycznych i w żaden sposób nie promujemy faszystowskiej ideologii. - przekonuje zespół i tłumaczy powód wyko-



FOT. FB ZESPOŁU

Zespół Mara oświadczył na FB, że kontrowersyjny cover został wykonany w ramach żartu i odciął się od tego typu poglądów

niania piosenki narodowosocjalistycznego Honoru: - Kontrowersyjny cover utworu zespołu powiązane z podobnymi poglądami, został wykonany w ramach żartu, na fali popularności memów związanych z jego liderem, zdecydowanie obśmiewających tę ideologię, podobnie jak żarty słowne pojawiające się w niektórych postach. Nie było naszą intencją, żeby tekst utworu był brany na poważnie, raz jeszcze odcinamy się od poglądów wyrażonych w tekście”.

Trudno jednak wierzyć w te zapewnienia, gdyż na filmie z koncertu zamieszczonym w sieci widać wyraźnie, że gdy z ust wokalisty wybrzmiewają pierwsze słowa utworu publiczność reaguje entuzjastycznie i śpiewa razem z nim. Potem jest jeszcze gorzej: fani wyciągają ręce w nazistowskim geście „Heil Hitler”. - Jesteście niezastąpieni - kieruje w ich stronę słowa pochwały wokalista Mary na zakończenie utworu.

W zapewnieniu kapeli nie wierzy Anna Tatar ze stowarzyszenia „Nigdy Więcej”. - Oświadczenie zespołu jest tyleż kuriozalne, co skandaliczne. Muzycy wykonują

piosenkę o tym, by „tak jak Adolf Hitler” niszczyć „żydowski stan”, wyśpiewują również pochwałę narodowego socjalizmu. To nie żart, ale przestępstwo - wskazuje Anna Tatar. Jej stowarzyszenie od wielu lat prowadzi Brunatną Księgę, w której dokumentowane są zachowania rasistowskie i ksenofobiczne.

W związku z tą sytuacją skierowaliśmy do zespołu Mara konkretne pytania: Czy utwór Honoru jest grany przez nich zwyczajowo na koncertach? Czy zawsze przyjmowane jest tak entuzjastycznie? Czy zespołowi nie przeszkadza, że fani wykonują w jego trakcie nazistowskie pozdrowienie?

- Utworu „Narodowy socjalizm” grupy Honor nigdy nie wykonaliśmy w całości. Pojawił się jedynie fragment, który jest elementem internetowej popkultury. (...) Melodia utworu pojawiła się w celach humorystycznej rozgrywki. Była to tylko i wyłącznie satyra - odpowiada „Kurierowi” Mara i odnosi się do innych naszych pytań: - Możemy stwierdzić jedynie, że na ostatnim koncercie zagranie fragment został przyjęty entuzja-

stycznie, natomiast jeśli chodzi o niedopuszczalne gesty publiczności, nie byliśmy ich świadomi (...). W klubowych warunkach, z perspektywy sceny, wśród wielu uniesionych rąk, ciężko jest dostrzec gesty, które nie powinny mieć miejsca. Nie jesteśmy w stanie kontrolować reakcji poszczególnych osób na koncercie, w związku z tym nie możemy za nie odpowiadać. Wszelkie gesty i zachowania sugerujące poparcie dla ideologii faszystowskiej stanowczo potępiamy - przekazuje zespół.

Jak udało nam się ustalić, lubelski zespół już poniósł konsekwencje. Organizatorzy odwołali zaplanowane koncerty, zespół stracił również salę, gdzie grali próby. Ale skutki mogą być poważniejsze. Przypomnijmy: za publiczne propagowanie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju lub nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, kodeks karny przewiduje grzywnę, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. ©©

## Pogoda w regionie

Dzisiaj		Jutro	
MAX 20°C	MIN 11°C	MAX 20°C	MIN 11°C
Pojutrze		Popojutrze	
MAX 15°C	MIN 11°C	MAX 23°C	MIN 11°C
Barometr 10010 hPa		MAX 16°C	
Wiatr pld. wsch. 21 km/h		MIN 9°C	
Uwaga opady deszczu			

Dzisiaj imieniny obchodzą Zofia i Nadzieja

## PISALIŚMY W KURIERZE

## 15 maja 1999 r. Idź i nie dzwoń więcej

19-letni Jacek W., który nękał szpital w Chełmie fałszywymi alarmami bombowymi i trzykrotnie spowodował ewakuację placówki, nie pójdzie do więzienia. Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował się wymierzyć oskarżonemu karę w zawieszeniu. Wina młodego mężczyzny nie budziła jakichkolwiek wątpliwości. Dowody jednoznacznie wskazywały, że to właśnie Jacek W. jest odpowiedzialny za wszczynanie fałszywych alarmów bombowych w Chełmie. Latem

1998 r., za pośrednictwem bezpłatnej infolinii Komendy Głównej Policji w Warszawie, powiadamiał o rzekomo podłożonych ładunkach wybuchowych. Każdy sygnał traktowano poważnie i ewakuowano ludzi z zagrożonych miejsc. Z opinii biegłych wynika, że Jackowi W. od lat towarzyszy stałe uczucie lęku. Poziom intelektualny chełmianina dochodzi prawie do granicy upośledzenia. W trakcie procesu ustalono, że sprawca leczy się psychiatrycznie i od 3. roku życia ma wadę wymowy. (JS)

## KALENDARIUM

1836

Nad Polską zaobserwowano obrączkowe zaciemnienie słońca. Było to ostatnie tego typu zjawisko widoczne w naszym kraju.

1940

Heinrich Himmler ogłosił wstępne wytyczne dotyczące programu rabunku polskich dzieci z terenu GG do III Rzeszy.

1926

Przewrót majowy: po ustąpieniu prezydenta Wojciechowskiego i premiera Witosy, ich obowiązki przejął marszałek Sejmu Maciej Rataj.

1988

Rozpoczęła się ewakuacja wojsk radzieckich z Afganistanu. Byli tam przez 9 lat, w apogee konfliktu ich liczba wynosiła 120 tys.